

Militari. Konne Mistrzostwa Wojska Polskiego

Lesław Kukawski



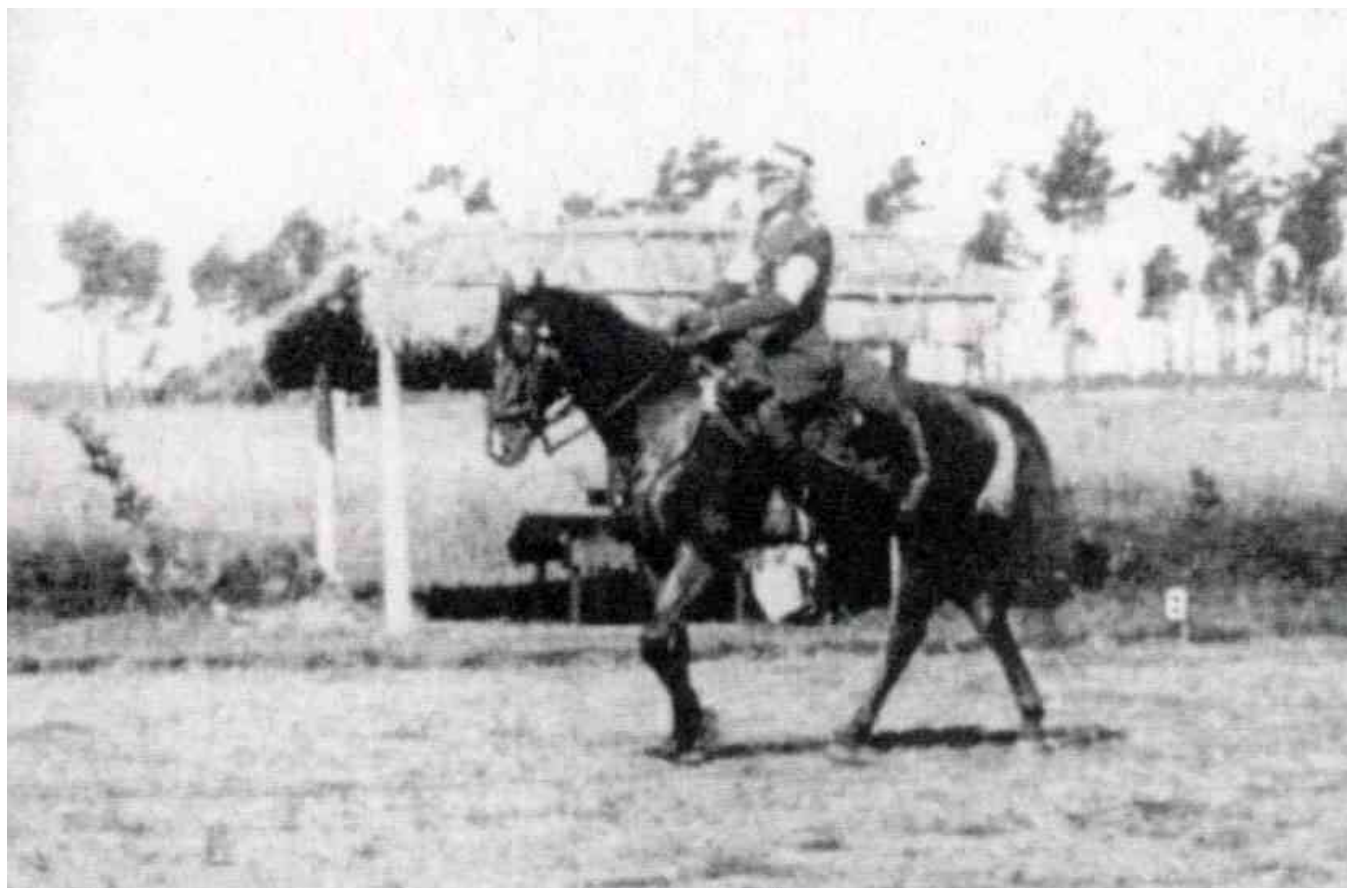
Marszałek Piłsudski dekoruje zwycięską ekipę 5 Pułku Ułanów Zasławskich, Warszawa, 1926 rok. Fot. ze zbiorów autora.

Coraz częściej kluby jeździeckie, nawiązujące do tradycji pułków polskiej kawalerii okresu II Rzeczypospolitej, organizują zawody określane mianem „Militari”, a więc nazwą, jaką powszechnie, acz nieoficjalnie, określano Mistrzostwa Konne Wojska Polskiego. Organizowanie takich konkursów to dowód, iż przedwojenne zawody zapadły głęboko w tradycję wojska okresu międzywojennego. Z oczywistych względów dzisiejsze zawody tylko nieznacznie przypominają tamte, są ich skromnym naśladownictwem. Trzeba się jednak cieszyć, iż nawiązuje się do tamtych wzorców, pod warunkiem, że organizatorzy przygotują zawody właściwie.

Zawody Konne o Mistrzostwo Wojska Polskiego zmieniały swą nazwę na przestrzeni lat. Określano je także jako: Centralne Zawody Konne o Mistrzostwo Wojska Polskiego, Zawody Konne o Mistrzostwo Armii, Zawody Konne o Mistrzostwo Wojska. Były one w broniach jezdnych najważniejszymi zawodami sportowymi dla oficerów. W okresie międzywojennym podoficerowie nie mogli współzawodniczyć z oficerami — były osobne zawody dla oficerów i osobne dla kadry podoficerskiej.

Inicjatorem wprowadzenia „Militari” na stałe do wojska był por. Tadeusz Daszewski, znany jeździec sprzed I wojny światowej, oficer Pułku 3 Ułanów „Dzieci Warszawy”. W początku lat 20-tych zajmował stanowisko kierownika sportu konnego w Ministerstwie Spraw Wojskowych. On to, organizując w swoim majątku Nowa Wieś koło Grójca drugie jesienne „Cross Country” w roku 1922, obok różnego rodzaju konkursów i biegów, przygotował także „Czempionat pułku w terenie”, który stał się pierwowzorem późniejszych Mistrzostw Armii.

W propozycjach podano: Jeźdźcy - panowie oficerowie Wojska Polskiego grupami na 4-letnich lub starszych koniach własnych lub należących do Ministerstwa Spraw Wojskowych. Trzech oficerów jednego pułku stanowi grupę. Rynsztunek dowolny. W skład czempionatu wchodził bieg na trasie Warszawa - Nowa Wieś (55 km), który należało ukończyć w 3 godziny, oraz następnego dnia 6-kilometrowy bieg w terenie, z przeszkodami, który należało przebyć w jak najkrótszym czasie. Zawody zostały przyjęte z uznaniem przez uczestników i obserwatorów. Ministerstwo Spraw Wojskowych przyjęło je i poparło - jako mające na celu zespołową konkurencję oficerów różnych pułków, o znaczeniu wysoce sportowym, a przy tym służące do orientacji i liczenia się z siłami kom i jeźdźców w swojej grupie. Po zaakceptowaniu takiej konkurencji przez ówczesnego szefa Departamentu II Jazdy Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. bryg. Eugeniusza Śląskiego i rozszerzeniu programu, wprowadzono ją na stałe do kalendarza zawodów Wojska Polskiego.



Por. Włodzimierz Budarkiewicz z 26 Pułku Ułanów w próbie ujeżdżenia w roku 1933. Fot. ze zbiorów autora.

Już w Dzienniku Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych w roku 1923 ukazał się Regulamin Głównych zawodów konnych o mistrzostwo W.P. w roku 1923. Warunki rozgrywania tych zawodów zmieniały się do 1939 roku parokrotnie, w miarę nabywania doświadczeń przez organizatorów i w wyniku ożywionych dyskusji prowadzonych przez znanych zawodników i instruktorów. Dyskusja toczyła się przez parę lat na łamach „Przeglądu Kawaleryjskiego”. Propozycje były różne, niekiedy diametralnie różne. Część z nich była wykorzystywana w co roku przygotowywanych propozycjach, dostarczanych przez Departament Jazdy (od roku 1924 - Kawalerii), oddziałom broni konnych.

W pierwszym roku klasyfikacja była tylko zespołowa, ale już od roku 1924 do końca, klasyfikacja była podwójna - zespołowa i indywidualna. Ekipy liczyły początkowo po 3 jeźdźców, z czasem zwiększono je do 4, z tym, że w punktacji końcowej brano pod uwagę wyniki trzech najlepszych w zespole.

Regulamin zawodów z roku 1923 przewidywał, że udział w zawodach biorą wszystkie pułki jazdy,

Centralna Szkoła Kawalerii, wszystkie dyony artylerii konnej, wszystkie pułki artylerii polowej, wszystkie pułki artylerii ciężkiej, Obóz Szkolny Artylerii i wszystkie dyony wojsk taborowych. Dopuszczano do tych zawodów konie 6-letnie i starsze. Rozgrywki wstępne odbywały się we wszystkich dziesięciu Okręgach Korpusów. W tych eliminacjach brały udział trzyosobowe zespoły oddziałów stacjonujących na terenie danego Okręgu Korpusu. Centralna Szkoła Kawalerii oraz Obóz Szkolny Artylerii miały wewnętrzne zawody eliminacyjne. Ostatecznie do finału Mistrzostw Armii wchodziły zwycięskie ekipy z ośmiu Dowództw Okręgów Korpusów, po dwie najlepsze ekipy z D.O.K. I - Warszawa i D.O.K. III - Grodno oraz dwie ekipy ze szkół — kawalerii i artylerii. Razem 14 zespołów, czyli 42 zawodników.

Mistrzostwa składały się z pięciu prób: ujeżdżenia, władania bronią (białą i palną), konkursu hipicznego-go, próby wytrzymałości konia — biegu dystansowego i biegu na przełaj oraz Steeple Chase. Program próby na czworoboku różnił się zdecydowanie od dzisiejszych i zapewne w sędziowaniu było podobnie.

Po próbie terenowej obowiązywał przegląd, po którym komisja mogła wyeliminować konia z udziału w ostatniej próbie. W miarę potrzeb, przegląd mógł się odbyć po innych próbach.

Pierwszymi mistrzami Polski w 17-letnich dziejach tej wojskowej konkurencji byli oficerowie 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich z Bydgoszczy: płk Sergiusz Zahorski (późniejszy generał, olimpijczyk z roku 1912), por. Bolesław Pieczyński i por. Czesław Dmochowski. W nieoficjalnej punktacji indywidualnej najlepszym okazał się por. Bolesław Pieczyński.

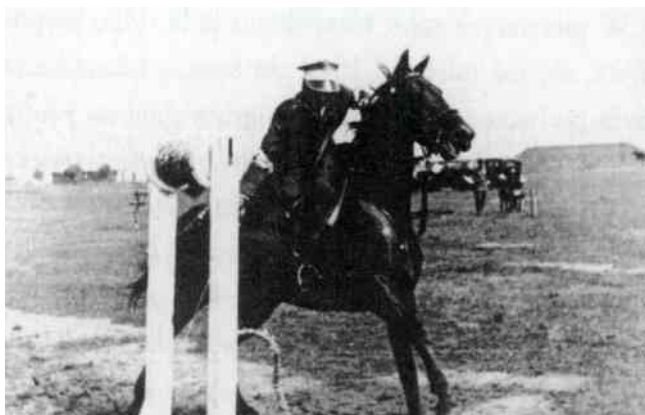


Por. Władysław Muszyński w próbie strzelania z pistoletu - Wilno, 1931 rok.
Fot. ze zbiorów autora.

Mistrzostwa do roku 1928 włącznie były rozgrywane w Warszawie. Potem organizację kolejnych zawodów centralnych przejmowały brygady kawalerii i organizowały je na podległych sobie terenach, dzięki czemu co roku zmieniały się warunki rozgrywania konkurencji. W roku 1929 zawody odbyły się w Poznaniu, dla uświetnienia Powszechnej Wystawy Krajowej, w 1930 znów w Warszawie, w 1931 w Wilnie, w 1932 w Krakowie, w 1933 w Baranowiczach, w 1934 w Hrubieszowie, w 1935 w Suwałkach, w 1936 w Łucku, w 1937 w Białymstoku, w 1938 we Lwowie i ostatnie w roku 1939 w Bydgoszczy. Próby: na czworoboku, w skokach przez przeszkody i władaniu bronią przeprowadzano na placach ćwiczeń pułku, któremu dowództwo brygady zlecało organizowanie Mistrzostw. Próby terenowe odbywały się w wybranych okolicach, udostępnionych przez właścicieli, natomiast wyścigi przeszkodowe - zazwyczaj na torach należących do lokalnych towarzystw wyścigowych. Przez pewien czas próbę na czworoboku wykonywano całą ekipą równocześnie, na komendę prowadzącego tę próbę. Potem powrócono do jazdy indywidualnej, podczas której zawodnik wykonywał elementy z pamięci.

Kiedy wprowadzono - oprócz zespołowej - punktację indywidualną, to wielokrotnie bywało tak, że uczestnik zwycięskiego zespołu zdobywał także tytuł mistrza albo wicemistrza indywidualnie. Z czasem wprowadzono jeszcze istotną innowację, mianowicie umożliwiono start w finałowych rozgrywkach Mistrzostw tym oficerom, którzy biorąc udział w zawodach eliminacyjnych w brygadach zajęli dobre miejsca, a reprezentując inne pułki nie byli w zwycięskiej ekipie przechodzącej do finału. Dzięki włączeniu indywidualnych reprezentantów pułków, które przegrały eliminacje zespołowe, ilość startujących w Mistrzostwach wyraźnie wzrosła. Od tego momentu startujący indywidualnie oficer mógł zdobyć tytuł nie będąc członkiem ekipy pułkowej.

W wyścigu przeszkodowym zawodnicy startowali pojedynczo, ale w roku 1924 przeprowadzono tę próbę inaczej. Zawodników podzielono na grupy i rozegrano normalny wyścig bezpośredni. Jednak w następnych latach zrezygnowano z takiego rozwiązania, choć byli i zwolennicy takiego biegu.



Rtm. Wiktor Olędzki z 2 Pułku Ulanów podczas próby władania szablą - Łuck 1936. Fot. ze zbiorów autora.



Mistrzostwa Armii, Warszawa - lipiec 1930, steeple na Moczydle. Por. Zgorzelski na „Rinaldo”. Fot. ze zbiorów Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa.



Próba terenowa podczas Mistrzostw Armii w Hrubieszowie w roku 1934.
Fot. ze zbiorów Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa.



Próba terenowa podczas Mistrzostw Armii w Hrubieszowie w roku 1934.
Fot. ze zbiorów Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa.



Próba terenowa podczas Mistrzostw Armii w Hrubieszowie w roku 1934.
Fot. ze zbiorów Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa.

Pierwszym indywidualnym Mistrzem Wojska Polskiego został w roku 1924 porucznik 15 Pułku Ułanów Poznańskich Władysław Zgorzelski - w okresie międzywojennym jeden z najwszechstronniejszych jeźdźców sportowych i zdobywca wielu nagród. Jak sam obliczył, podczas swojej kariery zawodniczej zdobył około 350 nagród. W wojsku doszedł do stopnia pułkownika. W 1 Dywizji Pancerniej gen. Maczka Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie dowodził 10 Pułkiem Dragonów. Po II wojnie światowej był znanym w świecie trenerem jeździeckim i nauczycielem instruktorów.

Ciekawe były fragmenty regulaminu Centralnych Zawodów Konnych o Mistrzostwo WP z roku 1929. Do dziś nie wiadomo czy ten punkt został wprowadzony w życie? Dla oficerów niekawalerzystów odpada próba władania lancą. Oficerowie artylerii, którzy będą brali udział w zawodach o mistrzostwo armii, w zamian władania lancą przechodzą próby jazdy zaprzęgami (szóstkami), które to próby będą wykonywane przy właściwych D. O. K. Oficer artylerii przybywa na zawody już z gotowym wynikiem próby szóstkami, której ocena równa się ocenie próby lancą. Dla oficerów wojsk taborowych, którzy będą brali udział w zawodach centralnych, obowiązuje próba przeprowadzona w oddziale ze znajomości jazdy przepisowej według specjalności.

Rok 1928 zaznaczył się przejściem rozgrywek eliminacyjnych przez dywizje i samodzielne brygady kawalerii od Okręgów Korpusów. Jednocześnie przełożono daty finałowych zawodów z czerwca na wrzesień, tłumacząc to możliwością lepszego przygotowania koni do zawodów oraz wyrównania szans, jakie istnieją między pułkami posiadającymi kryte ujeżdżalnie, a pułkami, które takowych nie posiadają.



Próba terenowa podczas Militari Podolskiej Brygady Kawalerii w Trembowli w roku 1937.
Fot. ze zbiorów autora.

Eliminacje do Mistrzostw Armii przeprowadzano na tyle wcześniej, aby ekipy, które się zakwalifikowały do finału, miały dosyć czasu na przygotowania, i aby konie mogły wystarczająco odpocząć przed dużym wysiłkiem. Z niewiadomych przyczyn zawody w roku 1930 znów odbyły się w okresie letnim i od tego czasu już do końca terminem zawodów finałowych był koniec lipca każdego roku.

Od roku 1926 brała udział w Mistrzostwach ekipa istniejącego od roku 1924 Korpusu Ochrony Pogranicza, mającego w swym składzie 19 szwadronów i dywizjon kawalerii - rozmieszczone na granicach z Litwą, Łotwą i ZSRR. Z tych szwadronów wybierano oficerów do ekipy na Mistrzostwa Armii. Przeważnie byli to oficerowie, którzy przedtem, zanim rozpoczęli służbę w KOP-ie, reprezentowali swoje macierzyste pułki w „Militari”.

Przez szereg lat organizatorzy zawodów „Militari” nie interesowali się pochodzeniem koni biorących udział w zawodach. Wystarczała nazwa konia i zgodność jego wieku z warunkami postawionymi w propozycjach. W latach 20-tych takie stanowisko było do pewnego stopnia uzasadnione, gdyż konie używane do zawodów częściowo brały udział w wojnie bolszewickiej i przeważnie nie znano ich pochodzenia, a młodsze, świeżo wcielone do szeregów, były urodzone w trudnych, wojennych warunkach. Polska hodowla, wyniszczona przez wojnę światową i wojnę lat 1918-1920, powoli zaczynała się dźwigać, używając klaczy i ogierów nie takich, jakie powinny służyć do produkcji koni wojskowych, bo tych było bardzo mało, ale takich, jakie się z zawieruchy wojennej uratowały. Władze wojskowe były zmuszone kupować konie importowane. Musiało minąć jeszcze kilka lat, zanim hodowcy polscy mogli przedstawiać komisjom remontowym konie w pełni odpowiadające ostrym wymaganiom przepisów o klasyfikacji remontów kupowanych dla armii.



Generał Władysław Anders w wyścigu z przeszkodami podczas Mistrzostw Armii w Hrubieszowie w roku 1934.
Fot. ze zbiorów autora.

Dowódca 22 Pułku Ułanów Podkarpackich płk dypl. dr Stanisław Rostworowski, poprzez rozesłaną do wszystkich pułków kawalerii ankietę, a następnie artykuły zamieszczonych na łamach „Jeźdźca i Hodowcy” oraz „Przeglądu Kawaleryjskiego”, rozpoczął akcję uświadamiania władzom wojskowym i samym jeźdźcom, że znajomość pochodzenia koni biorących udział w „Militari” ma wpływ na rozwój hodowli koni dla armii. Znajomość rodowodów i miejsca pochodzenia koni startujących, w zestawieniu z ich wynikami w zawodach, umożliwi wyselekcjonowanie najlepszych stadnin, produkujących najzdadniejsze wierzchowce do tej wszechstronnej próby wojskowej.

Dzięki wysiłkom płk. Rostworowskiego zaczęto wymagać — przy zgłoszeniach koni do zawodów - ich pochodzenia. Początkowo było to trudne, gdyż przy zakupie koni dla wojska nie dbano o takie dane, ale z czasem sytuacja się poprawiła, i po latach konie biorące udział w Mistrzostwach Armii miały już swoje pochodzenie. Płk Rostworowski zaczął publikować w „Jeźdźcu i Hodowcy“ wykazy startujących koni z ich pochodzeniem, dodając swoje komentarze hodowlane. Kontynuował tę działalność także po przejściu w stan spoczynku, kiedy gospodarował w majątku Gębice w powiecie Gostyń w Wielkopolsce.

Władze wojskowe, doceniając wagę Mistrzostw Armii i traktując je jako sprawdzian przydatności koni dla wojska, ustanowiły nagrody pieniężne dla hodowców zwycięskich koni w klasyfikacji indywidualnej, a pod koniec lat trzydziestych zaczęły przekazywać konie zwycięzcom na własność.

Jak już wspomniano, ekipy pułkowe startowały w składzie 4-osobowym, ale w punktacji uwzględniano tylko wyniki trzech najlepszych jeźdźców zespołu. Nieukończenie przez jednego zawodnika zawodów nie dyskwalifikowało więc ekipy. Natomiast ubytek dwóch jeźdźców z zespołu pułkowego dyskwalifikował go w punktacji zespołowej Mistrzostw. Nie miało to jednak wpływu na punktację indywidualną zawodników, którzy zawody ukończyli.



Gen. bryg. Stanisław Grzmot-Skotnicki przed zwycięzcami Mistrzostw Armii w roku 1934; mistrz - por. Michał Gutowski.
Fot. ze zbiorów autora.



Fot. ze zbiorów autora.



Chwila przerwy pomiędzy próbami. Zawodnik - rtm. Stanisław Juszcak z 9 Pułku Ułanów Małopolskich. Rok 1936. Fot. ze zbiorów autora.

W „strefie medalowej” na przestrzeni 17 lat rozgrywania Mistrzostw Armii 42 zawodników i 51 ekip, w których startowało było 193 jeźdźców. Razem 235 mistrzów i wicemistrzów, ale tylko 129 oficerów, gdyż wielu zdobywało tytuły parokrotnie. Podobnie było z ogólną ilością startujących. Ogółem w latach 1923-1939 (z wyjątkiem roku 1930, z którego brak danych) było 1033 starty i znacznie mniej zawodników. W rozgrywkach eliminacyjnych każdego roku występowało ponad 200 oficerów. Biorąc poprawkę na powtarzające się nazwiska, można przyjąć, że ogółem w Mistrzostwach wzięło udział około 3000 oficerów kawalerii i artylerii, w stopniach od podporucznika do generała brygady, z wyraźną przewagą poruczników i rotmistrzów, a minimalną reprezentacją oficerów sztabowych.

Absolutnym wyjątkiem wśród startujących był generał Władysław Anders, który uczestniczył w tych zawodach jeszcze w stopniu pułkownika, będąc dowódcą brygady, ale kontynuował starty także po awansie na generała brygady. W roku 1932 wywalczył nawet tytuł II Wicemistrza Armii.

Zmiany w programach zawodów były częste, ale najistotniejsze wprowadzono w roku 1939, co było następstwem wielu dezyderatów o celu i sposobie rozgrywania Mistrzostw Wojska Polskiego. Próbę władania szablą, lancą i strzelania z pistoletu (wszystkie w galopie) włączono do próby przebiegu terenowego. Aby skrócić czas trwania próby ujeżdżenia, by mogła się odbyć jednego dnia, a nie jak dotychczas w ciągu dwóch, zastosowano projekt rtm. Ludwika Ferensteina - rozgrywania tej próby na dwóch czworobokach, przed dwiema komisjami: połowa programu na jednym, reszta na drugim. Ograniczono możliwość startu koni, które w klasyfikacji indywidualnej na Mistrzostwach dwukrotnie zajęły miejsca pierwsze, drugie lub trzecie, aby eliminować w ten sposób konie specjalnie predestynowane do tego typu zawodów, które się już w nich sprawdziły, a umożliwić starty ich następcom. Wprowadzono też nowy sposób obliczania punktów w zawodach eliminacyjnych, w jakich - poza ekipami ósmiosobowym — mogła startować dowolna liczba oficerów, co w zasadniczy sposób wpływało na rozpropagowanie zawodów wśród większości oficerów, a nie - jak dotychczas - gdy zainteresowanie ograniczało się do przygotowań wybranej ekipy.



Mistrz Armii w roku 1929 - 15. Pułk Ułanów Poznańskich. Z nagrodą dowódca pułku płk dypl. Rudolf Dreszer. Konno: rtm. Janusz Kapuściński, por. Władysław Zgorzelski, por. Piotr Piniński, por. Jan Brodzki. Fot. ze zbiorów autora.

Ostatnie Mistrzostwa Konne Wojska Polskiego odbyły się w roku 1939 w Bydgoszczy, przygotowane przez Pomorską Brygadę Kawalerii. Zespołowym Mistrzem została ekipa Pułku 3 Ułanów Śląskich, a tytuły wicemistrzowskie wywalczyły zespoły 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich i 15 Pułku Ułanów Poznańskich. Indywidualnym Mistrzem Armii został rtm. Władysław Muszyński z 10 Pułku Ułanów Litewskich, reprezentujący Centrum Wyszkozenia Kawalerii, I Wicemistrzem - ppor. Antoni Hajdamowicz z Pułku 3 Ułanów Śląskich i II Wicemistrzem - por. Kazimierz Branicki z 24 Pułku Ułanów.

Ponieważ dzieje Mistrzostw Armii zostały przerwane przez wybuch II wojny światowej, można dziś podsumować ich wyniki. Z 40 pułków kawalerii tylko dwa nigdy nie zakwalifikowały się do rozgrywek finałowych - 27 Pułk Ułanów z Nieświeża i 8 Pułk Strzelców Konnych z Chełmna. Żadnych tytułów mistrzowskich nie zdobyli reprezentanci pułków:

3 Szwoleżerów, 1, 6, 8, 11, 12, 18, 21, 22 Ułanów, 2, 4, 5, 6, 7, 9 Strzelców Konnych.

Oprócz pułków kawaleryjskich medale zdobyły: Korpus Ochrony Pogranicza, 7 Wielkopolski Dywizjon Artylerii Konnej, Centralna Szkoła Kawalerii (później CWK). Przyjmując w obliczeniach 6 punktów za miejsce pierwsze, 5 za drugie i 4 za trzecie, kolejność zwycięzców jest następująca: I—15 Pułk Ułanów Poznańskich, 70 punktów (a jeśli dodamy brązowy medal płk. dypl. Władysława Andersa, zdobyty wówczas, kiedy nosił jeszcze barwy 15 p.u., to razem jest 74 pkt); II - 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich, 67 pkt; III – 3 Pułk Strzelców Konnych, 46 pkt; IV — 25 Pułk Ułanów Wielkopolskich, 40 pkt; V - KOE 35 pkt; VI — Pułk 3 Ułanów Śląskich, 23 pkt.

Z 37 indywidualnych medalistów jeden zmarł przed wojną, dwóch poległo w kampanii wrześniowej 1939 roku, jeden zmarł w niemieckim oflagu, sześciu zostało zamordowanych przez NKWD w Katyniu i Charkowie, jeden poległ w kampanii włoskiej w roku 1944, piętnastu zmarło po wojnie, o dziesięciu brak danych. Ostatni żyjący medalista, Mistrz Armii z roku 1934, generał brygady w stanie spoczynku Michał Gutowski mieszka w Warszawie.



Medal z Zawodów Konnych o Mistrzostwo Armii, Hrubieszów 1934. Fot. ze zbiorów Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa.



Zawody Konne o Mistrzostwo Armii, Hrubieszów 1934. Fot. ze zbiorów Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa.